



Naczelný wódz armii francuskiej generał Joffre (X), dotychczasowy szef sztabu generalnego



Rosyjski minister wojny W. Suchomlinow.

Na armiach lądowych nie kończą się jednak siły walczące. Potężne floty wszystkich tych państw, okręty — twierdze pływające, nie mają wprawdzie załóg milionowych z żołnierzy, ale pod względem swej siły niszczącej, dorównują zupełnie armiom lądowym. A suma energii, w postaci pracy ludzkiej w zbudowanie tych flot włożona, jest nie mniejsza od sumy energii potencjonalnej, utajonej w milionach żołnierzy.

A przytem technika wojenna osiągnęła teraz właśnie niesłychany stopień doskonałości. Te 30 milionów ludzi zaopatrzone są w narzędzia zniszczenia, działające z taką precyzją, że geniusz wojny, Napoleon, gdyby wstał z grobu, zatarłby napewno ręce z radości z postępów wiedzy wojennej, lecz musiałby na nowo pójść do szkoły wojennej, aby mógł armiami tak uzbrojonymi dowodzić. Albowiem

grozę wojny — z góry może spaść niespodziewanie na głowy armii deszcz zniszczenia. Człowiek ujarzmił żywioły, aby i je zaprzędz do dzieła walki.

Tak więc 30 milionów uzbrojonych ludzi może niedługo zacząć walkę na lądzie, morzu i powietrzu. Zetrzeć się mają odwieczni wrogowie, więc walka ta będzie walką na śmierć i życie, i zmienić może oblicze świata. Oby je zmieniła na lepsze.

Jeszcze jedna wojna.

Po rozpoczęciu się wojny między Niemcami a Rosją, między Rosją a Austrią, między Francją i Anglią a Niemcami, wreszcie po wypowiedzeniu wojny Niemcom przez — Serbię, nastąpiło wielce uroczyste i poparte natychmiastowymi krokami nieprzyjacielskimi wypowiedzenie wojny Austrii przez — Czarnogórę. Ten krok pigmeja czarnogórskiego robi komicznie smutne wrażenie.



30 milionów pod bronią: Arcyksięzę Fryderyk, szef armii austriackiej.

współczesne karabiny biją na kilka, współczesne działa na kilkanaście kilometrów; armie mogą walczyć ze sobą i dziesiątkować się wzajemnie, nie widząc się wcale. Współczesne środki wybuchowe mają przepotężną siłę niszczącą. A niedawne zdobycie powietrza przez człowieka, powiększyło także



Z pola walki: Awangarda niemiecka przekracza granicę rosyjską.